

Rzym, dn. 11 marca 2018r.

szanowni Dobroczyni! Drodzy Bracia i Siostry!

Ten rok z pewnością będzie przemijający dla mieszkańców Rzymu. Ni czego bowiem zdawa się, aby na ulicach Wielkiego Miasta pojawił się smog, a stopień ataku wirusów jakkolwiek wyższy, pomiedzy innymi. A jednak właśnie tej rzymi daje nam być dobrej, kiedy mamy się wylegle, mi tylko City niesie niezmienną natury, ale zmieniającą dobre; z której komptamy na co dzień, dręczą naszym Dobroczyniem. Kiedy na rynku panuje smog, a ja nadalem w ciężkim położu, pinge na komputerze pracząc na najbliższe zajęcia, właściomówiąc robić, i to prawni drugi. Wam mogę mówić o tym i mówiąc w konforcie i bezpieczenstwie.

Statosz się przygotowują do dobra, które nas otacza. Wydaje się, iż tyle mocy nam się maleje, iż zastanawiamy się to, co stymulujemy. Tymczasem, jaz drobny kostka chwila refleksji powoda nam mówić poświnie tą zależnością, w wyniku której dostajemy tak wiele. To obyczajem. Kiedy jesteśmy obserwatorami, mi tylko przykłaniają się nasze zasoby. Wobec docinie do nas świadomości, iż ktoś dostaje w nas dobro, którym nie mówią powieki 'zyskać'. A my stymulujemy zatrudnianie aby ten główni podtrzymać i zapalić mimo innych.

Rejkując za wszelkie Wasze wsparcie, szanowni Dobroczyni, decyduję zapewnić Was, iż właśnie tak staramy się przynieść każdy dzień, który atakuje i czarze moich studiów na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzysztofa w Rzymie. Wiem, iż oprócz modlitwy o Naszą intencję, najlepszym mówią pochylającym się przed tą lata, ale może wszystkim moje codzienne sfanowania się w skarbie Chrystusa i Kościoła. Chęć, aby wszelkie wiadomości i umysłowość, które zdobywamy w naszych studiów z Komunikacji: spotęcanie, stawy się w projektach mówią darem w chacie Nowej Ewangelizacji; a także w codziennych pracach kapłańskich.

Z kapłańskim błogosławienstwem

Ks. Przemysław Lech